№ 25. 19 CZERWCA 1921 r. Rok III.

ZIEMIA SIERADZKA

Z Bogiem dla Ojczyzny

TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY
PRZY WSPÓŁPRACOWNICTWIE KOMISJI REDAKCYJNEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Sieradz — Telefon № 10. Skrzynka poczt. № 49.

Cena Tygodnika kwartalnie 80 marek, z przesyłką 90 marek.

Za ogłoszenia od drobn. wiersza 20 mk.

KALENDARZYK.
19. N. Juljana, Gerwaz. i Prot.
20. P. Sylwerjusza, Flor.
21. W. Alojzego, Gonzagi.
22. Ś. Paulina b., Albana.
23. C. Wandy, Zenona.
24. P. Narodz. Jana Chrzcic.
25. S. Wilhelma, Łucji.

Rodacy!

Wśród powracających do kraju ujrzycie wkrótce postać żołnierza-tułacza; żołnierza-bohatera, zmierzającego ostatnim wysiłkiem woli do Polski.

Gdy jego szczęśliwsi bracia tu na ziemi rodzimej zakładać mogli pierwsze zręby Ojczyzny, on wśród obcych zarzucony i samotny w dalekiej mroźnej krainie duchem był wśród nas.

Tam to przy pierwszej możności walka dla dobra Ojczyzny powstawać zaczęły pierwsze szeregi polskiej piątej Dywizji Syberyjskiej.

Tam odcięci od Ojczyzny ciągle z tęsknotą nasłuchując każdego odgłosu, każdej oznaki jej woli, spędzili dwa lata w szeregu, a oto już przeszło od roku jęczą w okropnej niewoli bolszewickiej.

Dziś powracają — złamani ciałem, lecz z duchem niezłomnym, pełnym świętego zapału dla sprawy.

Wita ich garstka szczęśliwych kolegów tych, którzy już wcześniej wyrwać się zdołali z tego piekła.

Jak mogą zabiegają, aby spotkać i przyjąć godnie przybywających, aby im choć w części wynagrodzić stracone ich lata młode, zdrowie zmarnowane, cierpienia przeżyte.

Lecz ci szczęśliwsi są nieliczni!

I oto do Was, Rodacy, zwracamy się o pomoc. Poprzyjcie nasze usiłowanie!

To nie jest nasza tylko sprawa! To wspólna sprawa, wielka sprawa, wielka sprawa miłości dla cierpiących, uznania dla zasłużonych.

Spieszcie z pomocą Rodacy — kto z czem może, bo to nasz wspólny obowiązek wobec żołnierza polaka — z Syberji.

ZARZĄD:

Generał ppor. Żukowski — prezes;
Bronisław Barylski — wice-prezes;
Halina Siewiczowa — sekretarz;
Zofja Potocka — skarbnik.



Zjazd biskupów w Krakowie.

Zjazd biskupów polskich w liczbie 24, pod przewodnictwem kardynała prymasa, po wysłaniu hołdowniczej depeszy do Ojca św. z podziękowaniem Mu za okazaną pomoc narodowi naszemu podczas wojny, rozpoczął 28 maja swoje obrady w sprawach kościelnych.

1. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności Komitetu biskupiego za czas od ostatniego Zjazdu w Częstochowie i uznano za swoje wystąpienie tegoż Komitetu w obronie Górnego Śląska.

2. Zastanawiano się nad środkami religijno-moralnego podniesienia narodu, oraz nad sposobami zwalczania akcji antykościelnej, podejmowanej przez wrogie organizacje, przyczem postanowiono wydać odezwy do wiernych, w których zwróci się uwagę szczególną na szerzenie się różnych sekt protestanckich, maskujących się często działalnością dobroczynną i oświatową, tudzież na rozprzężenie życia rodzinnego przez rozwody, a moralności publiczne przez gorszące widowiska, kina, tańce, stroje kobiece, huczne zabawy w poście i wezwie się społeczeństwo do zaniechania wewnętrznych waśni i skupienia się około Kościoła i dobra narodu.

3. Wytyczono linje pracy Kościoła w Polsce w myśl Jego przeznaczeń.

4. Zastanawiano się nad podniesieniem i rozwojem życia duchowego i umysłowego wśród duchowieństwa, tudzież nad zorganizowaniem seminarjów duchownych i ich potrzebami materjalnemi.

5. Celem zapewnienia społeczeństwu oświaty, opartej na zasadach katolickich, postanowiono otoczyć troskliwą opieką Uniwersytet Lubelski, przyjmując go pod protektorat biskupów i w tym celu wyznaczono radę biskupią.

6. Omawiano program wykładu religji w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich i zalecono zakładanie sodalicji marjańskich wśród uczniów.

7. Zastanawiano się nad organizacjami katolickiemi, mającemi na celu uświadomienie religijne i obronę wiary.

8. Zastanawiano się nad sposobami informowania kraju i zagranicy o życiu katolickiem w Polsce i nad środkami obrony Kościoła i kleru przed potwarzą i paszkwilem.

9. Omawiano duszpasterstwo katolickie w w wojsku polskiem w czasie pokoju, aby się wytworzył typ prawdziwego duszpasterza wojskowego, któryby się stał ojcem i przyjacielem żołnierza w duchu Bożym.

10. Zastanawiano się nad potrzebami religijnemi katolików w Rosji i nad stosunkiem obrządku łacińskiego do obrządku wschodniego w Polsce.

11. Zastanawiano się nad zorganizowaniem pomocy religijnej dla wychodźców polskich we Francji, Danji i Niemczech i nad potrzebami religijnemi Polaków w Ameryce.

12. Postanowiono wziąć udział przez delegatów episkopatu w tegorocznym Zjeździe jubileuszowym III Zakonu św. Franciszka.

13. Postanowiono dołożyć starań celem usunięcia jaknajprędzej ustaw antykościelnych, pozostałych w spuściźnie po rządach zaborczych, a któremi rząd polski dotąd się kieruje w stosunku do Kościoła katolickiego.

14. Za pomoc materjalną naszym głodnym i dzieciom uchwalono wyrazić podziękowanie rodakom w Ameryce z księdzem biskupem Rhodem i wydziałem narodowym w Chicago na czele, oraz narodowi amerykańskiemu w osobach szlachetnych Hoovera i amerykańskiego Czerwonego Krzyża, genewskiemu Komitetowi ratowania dzieci, Francji i Belgji za pomoc okazaną przez pośrednictwo tamtejszego episkopatu.

15. Omawiano zastosowanie ustawy o reformie rolnej w stosunku do majątków kościelnych i uposażenia duchowieństwa oraz o zadaniu wyznaczonej przez Ojca św. komisji do pertraktacji w imieniu Stolicy Apostolskiej z rządem w sprawie majątków kościelnych; komisja ta rozpocznie działanie z chwilą wyznaczenia przez rząd komisji swojej.

16. Omawiano sprawę organizacji, jakoteż polepszenia bytu i wykształcenia fachowego organistów.

17. Omawiano sprawę ujęcia handlu artykułami religijnemi w ręce chrześcijańskie.

18. Zjazd przyjął delegację uczącej się młodzieży, nauczycielstwa, przedstawicieli stowarzyszeń katolickich, jakoteż delegacje z Kresów wschodnich, Podhala i Orawy.

Po zamknięciu zjazdu, podczas procesji z nowego kościoła XX Jezuitów, episkopat ofiarował cały naród polski Najświętszemu Sercu Jezusa.

Pius X o katolickiej prasie.

„Napróżno będziecie budować kościoły, odprawiać misje, zakładać szkoły, wykonywać dobre uczynki wszelkiego rodzaju, wszelkie wasze zabiegi będą daremne, jeżeli nie będziecie używać broni odpornej i zaczepnej, jaką jest katolicka gazeta, szczerze katolicka prasa". *Papież Pius X.*

Drugie Mirosławice.

Czasy się zmieniają. Dawniej kobieta u nas żyła bardziej w ukryciu, a na wsi do niedawnych jeszcze czasów nie dbano o naukę córek; było takie błędne przekonanie, że dziewczynie nic po nauce. Starano się przedewszystkiem o oświatę synów. A przecież kobieta ma ważne obowiązki wobec Boga i narodu; powołaniem jej jest, było i będzie wychować młode pokolenie. Od należytego wypełniania tego zadania zależą losy i szczęście całych narodów. Narody, których kobiety zaniedbały tych obowiązków, upadły. Narodowi polskiemu wtedy świetnie się powodziło, kiedy zjawiały się zastępy kobiet rządnych i pracowitych, matek, wychowujących synów na żołnierzy-obywateli, całkowicie służeniu Ojczyźnie oddanych. Natomiast w czasach upadku Polski roi się w kraju od kobiet lekkomyślnych i nierozsądnych. Zadanie gospodyń, żon, matek pozostaje zawsze niezmienione. Natomiast jednak zmieniły się warunki, w których kobieta polska teraz się znalazła. Dzisiaj zadanie gospodyni Polki w chacie włościańskiej jest bardzo ważne. Od niej zależy cały bieg życia domowego i kierunek spraw rodzinnych. Lud wiejski musi zdobyć światło, wiedzę, wybrnąć z ciemnoty i zaufania. Słusznie śpiewają pszczeliniacy: „Ziemia w Polsce nie chce rodzić, trzeba po niej z głową chodzić“. Nieprzyjaciołom naszym, najeźdcom, zależało na tem, żeby nie dopuszczać światła do wsi polskiej. Któż przygotuje kobietę wiejską, żeby podołała obecnym swym zadaniom? Czynią to szkoły zawodowe dla dziewcząt. Do nich zaliczyć należy szkołę gospodarczą w Kościelcu pod Kołem, w stronach kaliskich, istniejącą od roku. Przyszłość jej świetnie się zapowiada. Rząd polski uposażył ją hojnie. Otrzymała ziemię, dobytek, bardzo ładne zabudowania, wielki sad, śliczny park ze stawem rybnym, nadto zyskały dzielną kierowniczkę, Irenę Kostrzewską, znaną kierowniczkę szkoły mirosławickiej, która z p. Fr. Gensówną, dobrawszy odpowiednią pomoc, uczyni ze szkoły w Kościelcu drugie Mirosławice. Szkoła może przyjąć od 1 lipca 50 uczennic. Wszystkie działy pracy kobiecej będą sumiennie i rozumnie uwzględnione. Niech dziewczęta polskie, choćby miały zrzec się wiana, uproszą rodziców, żeby je wysyłali do szkoły po naukę. Gdy więcej szkół takich powstawać będzie na ziemi polskiej, spełnią się słowa poety: „Na tę naszą ziemię przyjdzie nowych ludzi plemię, jakich dotąd nie widziano“.



Pokłady złota w Polsce.

Ziemia nasza, jak podaje „Gaz. Kaliska“, posiada w swym łonie nieprzebrane skarby: bogate pokłady węgla, rudy żelazne, miedziane, cynkowe, ołowiane, sól, nafta, a nawet pokłady najdroższego kruszcu na ziemi — pokłady złota.

Oto w cichym zakątku województwa Kieleckiego, w starostwie włoszczowskim, w gminie i parafji Rokitno, o milę od Szczekocin, nad rzeczką Ołudzą vel Białą, leży starożytna wioska Ołudza, posiadająca skarby niespotykane nigdzie w Polsce... pokłady złota.

Wieś Ołudza sięga odległej starożytności. W r. 1257 Bolesław Wstydliwy, fundując klasztor Klarysek w Zawichoście, nadał klasztorowi dziesięciny z Ołudzy. Długosz w Księdze Nadań (t. III str. 325) wymienia Ołudzę w liczbie wsi, należących do parafji Irządze. W XV-em stuleciu Ołudza należała do klasztoru miechowskiego. Był tu folwark klasztorny, sadzawka pasieka, młyn nad rzeczką Ołudzą vel Białą oraz karczma przydrożna, 9 łanów kmiecych, 2 zagrodników. Po zniesieniu klasztoru, folwark Ołudza przeszedł na własność rządu.

Przed laty 30-u w środku wsi Ołudzy, w ogrodzie posesji wówczas Jana Czai, obecnie zaś stanowiąca własność Antoniego Partyki, robiono poszukiwania górnicze. W tym celu wykopano dół długi i szeroki na 6 łokci i głęboki na 8 łokci, śród piasku znaleziono bryły złota, wielkości pięści oraz inne mniejsze. Złoto nie było czystem, lecz pomięszane z jakąś inną masą.

Dalszych badań nie prowadzono, gdyż rząd rosyjski zabronił prowadzić poszukiwania, a gdy właściciel posesji chciał kopać studnię w miejscu, gdzie znaleziono złoto, również pozwolenia mu odmówiono.

Dół zarzucono dębowymi balami, na które narzucono ziemię.

I w szarej ziemi dalej spoczywa najdroższy kruszec na świecie. *St. R.*

Ze Świata.

Belgja.

— Narady w Brukseli są skończone i do niczego nie doprowadziły. Delegacja polska i litewska opuściły stolicę belgijską i powróciły każda do swego kraju. Nad sprawą Wileńską ma się zastanowić jeszcze sama Liga Narodów, ale zdaje się, że i z tego nic nie będzie.

Czechy.

— Rząd państwa czecho-słowackiego nie chce, by G. Śląsk należał do Polski, gdyż Czesi sądzą, że Polska po otrzymaniu Śląska Górnego upomni się o Śląsk Cieszyński, przez Czechów zabrany. Czeski minister spraw zagranicznych dr. Benesz robi starania u rządu angielskiego, by G. Sląska nie dawać Polsce.

Anglja.

— Pisma angielskie stwierdzają, że przemysł i handel angielski przeżywają obecnie największe przesilenie od całego szeregu lat niebywały. Straty handlu angielskiego wynoszą setki miljardów funtów szterlingów. Strejkuje 4 miljony robotników.

Zbliżająca się kometa.

— Kometa Pansa-Winneckego, która ostatniemi czasy była przedmiotem tak licznych dociekań ze względu na to, że orbita jej przetnie faktycznie w ciągu ostatniego tygodnia czerwca drogę naszej ziemi, zbliża się coraz bardziej do nas i jest coraz jaśniejsza.

Odległość jej od ziemi zmniejszyła się dn. 7-go czerwca do 12 miljonów mil. Kometa posuwa się na zachód z szybkością około dwu stopni dziennie i znajduje się dzisiaj w pobliżu jasnej gwiazdy Della Cygni. W razie czystego nieba, dostrzedz ją można, gdy księżyc nie świeci, przez zwykłą lornetkę. Kometa, o której mowa, posiada bardzo rozległy ogon meteoryczny, to też bardzo prawdopodobnie w nocy, 25 czerwca, będziemy świadkami wspaniałego widowiska deszczu gwiazd spadających.

Z Polski.

— Z Sejmu. Ostatnie posiedzenie sejmu było niemal w całości poświęcone sprawie reformy rolnej. Nadto omawiano sprawę ubezpieczenia pracowników państwowych oraz załatwiono sprawę ustawy o Banku Rolnym. Na żądanie posła Zamorskiego (Z. L. N.) przyspieszenia uchwały ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu odpowiedział min. Skulski, że termin 8-o dniowy jest nie do przyjęcia oraz stwierdza, że program ordynacji wyborczej jest już na posiedzeniu ministrów i tam rozpatrywany. Załatwienie sprawy tej jest możliwe dopiero po dokonaniu spisu ludności, t. j. we wrześniu.

— Górny Śląsk. Komunikat wojsk powstańczych z dn. 9-go czerwca 1921 roku:

Odcinek północny: W rejonie Boroszowa i Dębowic nieprzyjaciel ponowił swe ataki za pomocą dwuch pociągów pancernych. Ataki odparto z wielkiemi stratami dla Niemców. Na skutek układów, oddziały powstańcze wycofane zostały z Tarnowskich Gór, prócz żandarmerji.

Odcinek środkowy: W rejonie Kędzierzyna intensywna działalność patroli.

Odcinek południowy: Niemcy próbowali po uprzedniem przygotowaniu przez artylerję i kulomioty przekroczyć Odrę w kierunku Marchłowic. Bohaterskie oddziały 15-go pułku piechoty udaremniły ich usiłowania. Podpisano Lubieniec, szef sztabu.

Walki z Niemcami na Śląsku trwają w dalszym ciągu. Bój się toczy w trzech odcinkach—północnym, środkowym i południowym. Niemcy chcieli przejść rzekę Odrę, ale wszystkie próby zostały udaremnione. Na froncie południowym po stronie przeciwnej daje się zauważyć wzmnożona działalność i wielkie przygotowania, wskazujące o zamiarach rozpoczęcia walki większej. W tym celu zdaje się Niemcy sciągają pospiesznie znaczne ilości kawalerji i rezerw piechoty.

Dworzec Kądzierzyniec i niektóre wioski przechodziły kilkakrotnie z rąk do rąk. Wojska sprzymierzone zajmują pas pośredni między powstańcami i Niemcami, by nie dopuścić do dalszego przelewu krwi.

— Z Bytomia donoszą, że wojska koalicyjne w dalszym ciągu obsadzają ważniejsze punkty komunikacyjne na linji neutralnej. Po stronie polskiej zajmują linje te oddziały francuskie, a po stronie niemieckiej oddziały angielskie.

— Rada Ministrów uchwaliła wprowadzenie wolnego handlu z dn. 1 września produktami pierwszej potrzeby. Wolny handel naftą wprowadzony zostanie za miesiąc, węglem za trzy miesiące, cukrem — dopiero za rok od ukończenia obecnej kampanji. Spis ludności odbędzie się 30 września r. b. na całym obszarze Rzeczypospolitej. Również dokonany zostanie spis domów, mieszkań i zwierząt domowych. Pozatem Rada Ministrów ratyfikowała umowę z Niemcami, co do dworca w Gardei, przyznanego Polsce przez komisję międzysojuszniczą.

— Wolny handel. Komisja aprowizacyjna pod przewodnictwem posła Gdyka w obecności min. Michalskiego obradowała nad projektem ustawy o wolnym handlu i zniesieniem ministerstwa aprowizacji.

Uchwalono art, I projektu, że z dn. 15 lipca r. b. wprowadza się na cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie obrotu ziemiopłodami i ich przetworami zupełną wolność handlu i obrotu w wewnątrz kraju.

— O wypożyczeniu ludności cywilnej zaprzęgów wojskowych celem pomocy w robotach rolnych. Min. Spraw Wojsk. Dep. IV kom. rozkazem z dnia 29.4 1921 r. Nr. 4087/21 Rem. zarządziło celem przyjścia z pomocą zrujnowanemu wojną rolnictwu wypożyczanie ludności cywilnej zaprzęgów wojskowych, z których potrzebujący rolnicy korzystać mogą na następujących warunkach. Korzystający z wypożyczonego sprzężaju rolnik oprócz wyżywienia dla żołnierza i konia według ustalonych norm, obowiązany jest uiścić do Kasy Wojskowej kwotę za każdy dzień powszedni według następującego obliczenia:

1) Amortyzacja jednego konia	50	mk.
2) „ wozu	40	„
3) „ uprzęży	20	„
4) „ ubrania żołnierza	22	„
5) Robocizna żołnierza	30	„
Razem	162	mk.

Za używanie koni (zaprzęgu) oprócz wyżej podanych cen amortyzacyjnych żadnej zapłaty w gotówce lub naturaljach oddziały wojskowe pobierać nie będą.

Wszyscy zainteresowani, życzący sobie na powyższych warunkach z usług oddziałów wojskowych skorzystać, winni porozumiewać się bezpośrednio z dowództwami tych oddziałów, które mogą konie wypożyczać.

— Podziemna działalność bolszewików w Polsce. Niezmiernie ciekawe są dane, dotyczące roboty kreciej Moskwy w Polsce. Organizacje komunistyczne w Polsce rozwijają się w sposób nadzwyczaj pomyślny dla sowietów, pomimo, że sowiety moskiewskie posiadają bardzo nieznaczne wpływy w Polsce. Organizacje komunistyczne powstają w różnych miastach polskich, szczególniej dobry grunt znajdując w okręgach robotniczych, a mianowicie: Sosnowcu, Łodzi i Warszawie. Liczba zwolenników partji komunistycznej wynosi, wedle cyfr, zasięgniętych ze źródeł bolszewickich, przeszło 28 tysięcy. Bolszewicy wyrażają bardzo pochlebną opinję o niejakim Herwigu, kierowniku organizacji komunistycznej w Polsce, internowanym obecnie w obozie koncentracyjnym. Bolszewicy spodziewają się umożliwić mu ucieczkę z obozu i w tym celu wysłali olbrzymie środki pieniężne do Polski.

— Drogi gminne. Wojewodowie otrzymali od ministerjum robót publicznych wskazówki dotyczące ustalenia sieci dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Co się tyczy tych ostatnich, rady gminne mają najpóźniej do dnia 15 stycznia roku przyszłego ustalić sieć dróg gminnych podług wskazówek wydziałów powiatowych, które zakomunikują, które drogi zostały uznane za wojewódzkie i powiatowe. Rady gminne mają też ustalić, które drogi gminne mają znaczenie ekonomiczne i komunikacyjne dla całej gminy lub jej większej części, a wtedy będą budowane i utrzymywane na koszt gminy. Drogi, mające podrzędne znaczenie, mają być budowane i utrzymywane przez interesowanych mieszkańców, albo przez poszczególne gromady wioskowe.

— Plany gruntowe. Do czasu przeprowadzenia nowych pomiarów kraju dla celów ogólno państwowych, wydział miernictwa, ministerstwa robót publicznych, przystępuje do zestawienia istniejących na obszarze b. zaboru rosyjskiego, planów i map w jedną całość. Według otrzymanych przez władze informacji, plany gruntowe znajdują się po największej części w urzędach gminnych u właścicieli ziemskich lub u sołtysów.

Plany te powinny być okazane delegatom i upoważnionemu urzędnikowi Okręgowej dyrekcji robót publicznych dla registracji.

— Rektor Seminarjum Duchownego w Włocławku podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne dla aspirantów do stanu duchownego odbędą się w dniu 24 czerwca r. b. w gmachu Seminarjum Duchownego we Włocławku. Posiadający świadectwa z ukończenia pewnej liczby klas podlegają informacyjnemu egzaminowi w zakresie tylu klas, z ilu przedstawiają świadectwa. Kandydaci, którzy nie posiadają świadectw szkolnych mogą zdawać w charakterze eksternów ze wszystkich przedmiotów, przewidzianych przez program gimnazjum humanistycznego z łaciną, Przyjęci zostają zaliczeni do odpowiedniej klasy Liceum im. Piusa X przy tymże seminarjum dla uzupełnienia nauk gimnazjalnych. Aspiranci maturzyści wstępują bezpośrednio na kursa filozoficzno-teologiczne.

Oprócz świadectwa szkolnego wymagane jest zaświadczenie ks. proboszcza lub prefekta, metryka urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

— Targ Poznański. Targ odwiedzało codziennie 4 do 5 tys. osób, a nadto było około 40 wycieczek przybyłych do Poznania ze wszystkich dzielnic. Pozatem przybyło wiele osób z zagranicy: Duńczycy, Węgrzy, Francuzi, Finlandczycy. Wystawcy są zupełnie zadowoleni z wyników targu.

— Kursy dla gospodyń wiejskich i kurs pszczelniczo-ogrodniczy w Liskowie z. Kaliskiej. Od dnia 20-go do 27-go czerwca odbędzie się w Liskowie tygodniowy kurs dla gospodyń wiejskich. Wykładane będą ważniejsze działy gospodarstwa domowego i kobiecego.

Od dnia 1-go lipca do 7-go odbędzie się w Liskowie kurs tygodniowy pszczelniczo-ogrodniczy. Dojazd koleją do Opatówka.

— Podział administracyjny Państwa Polskiego na Województwa. (Dokończenie).

VII. Województwo poleskie.

Brześć Litewski, Drohiczyn, Kamień Koszyrski, Kobryń, Kossów, Łuniniec, Pińsk, Prużany, Sarny, urząd wojewódzki mieści się czasowo w Brześciu Litewskim.

VIII. Województwo wołyńskie.

Dubno, Porochów, Kowel, Krzemieniec, Lubomil, Łuck, Równe, Włodzimierz Wołyński, urząd wojewódzki mieści się w Łucku.

IX. Województwo poznańskie.

Bydgoszcz miasto, Bydgoszcz pow., Chodzież, Czarników, Gniezno, Gostyń, Grodzisk, Inowrocław, Jarocin, Kępno, Kościan, Koźmin, Krotoszyn, Leszno, Międzychód, Mogilno, Nowotomyśl, Oborniki, Odolanów, Ostrów, Ostrzeszów, Pleszew, Poznań miasto, Poznań wschodni, Poznań zachodni, Rawicz, Strzelno, Szamotuły, Szubin, Śmigiel, Śrem, Środa, Wągrówiec, Wolsztyn, Witków, Września, Wyrzysk, Znin, urząd wojewódzki mieści się w Poznaniu.

X. Województwo pomorskie.

Brodnica, Chełmno, Chojnice, Działdowo, Grudziądz miasto, Grudziądz pow., Kartuzy, Kościerzyna, Kwidzyń, Lubawa, Puck, Starogard, Świecie, Tczew, Toruń miasto, Toruń pow., Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Złotów, urząd wojewódzki mieści się w Toruniu.

XI. Województwo krakowskie.

Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków miasto, Kraków pow., Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowy-Targ, Nowy-Sącz, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Spisko-Orawski, (siedziba starostwa w Nowym-Targu), Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec.

XII. Województwo lwowskie.

Bóbrka, Brzozów, Cieszanów, (tymczasem siedziba starostwa w Lubaczewie), Dobromil, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Jarosław, Jaworow, Kolbuszowa, Krosno, Lisko, Lwów miasto, Lwów pow., Łańcut, Mościska, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rawa, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sokal, Stary Sambor, Strzyżów, Tarnobrzeg, Żółkiew.

XIII. Województwo stanisławskie.

Bohorodczany, Dolina, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyń, Rohatyn, Skole, Śniatyń, Stanisławów, Stryj, Tłumacz, Turka, Żydaczów.

XIV. Województwo tarnopolskie.

Borszczów, Brody, Brzezany, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Kamionka-Strumiłowa, Podhajce, Przemyślany, Radzichów, Skałat Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów.

XV. Obszar Śląska Cieszyńskiego.

Bielsk miasto, Bielsk, Cieszyn.

Z powiatu Sieradzkiego.

*** Z Unikowa.** W okresie kwesty na Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża, jaka się odbywała w całym kraju od 15 do 29 maja r. b. otrzymano u nas odezwę, Oddziału Sieradzkiego, zachęcającą mieszkańców Unikowa do wzięcia wydatnego udziału w kweście, w celu powiększenia funduszu przez przedstawienie amatorskie, zabawę i t. d.

Udaliśmy się więc z propozycją urządzenia przedstawienia do wytrawnego i wypróbowanego w ciągu lat kilku na tym polu pracownika — miejscowego

nauczyciela, który niedawno, bo w dniu 8 maja uraczył nas ucztą duchową w postaci odegranych dwóch sztuk: „Miłostki ułańskie“ i „Posag w kominie“.

Atoli ku naszemu smutkowi odmówił nam ze względu na brak miejsca, gdzieby owo przedstawienie można było urządzić.

Dotąd widowiska takie odbywały się w budynku szkolnym jako miejscu, które mogło pomieścić najwięcej ludności. Teraz zaś, twierdził pan nauczyciel, jest to niemożliwe ze względu na zakaz imienny, jaki miał odebrać od p. Insp. Okręgowego w dniu 20 maja r. b. za № 1637, który opiewa, że: zabaw, zebrań i t. d. w szkolnym budynku odbywać zabrania.

O ile nas pamięć nie myli Ministerstwo W. R. i O. P. na początku przejęcia szkolnictwa od byłych władz okupacyjnych wydało okólnik, aby po szkołach powszechnych odbywały się uroczyste popisy połączone z przedstawieniami teatralnymi, aby wykazać ludności miejscowej i zebranym rodzicom, uczącej się dziatwy, siłę wpływu nauki na oświatę wogóle i ukulturalnieniu ludzi.

Rozporządzenie to było mocno podkreślone, a my sami przypominamy sobie, iż byliśmy kilkakrotnie świadkami podobnych popisów — teatrów ku wielkiemu naszemu zbudowaniu i zadowoleniu.

Przypominamy sobie, o ile sięgniemy pamięcią wstecz trzy lata, że Inspektorat szkolny, zapewne w myśl rozporządzenia Ministerstwa, przysyłał do nauczycielstwa „Zorzę“ i „Drużynę“ z włożeniem obowiązku na nie, by zgromadzało w szkole lud i odczytywało im te pisma.

Czyby przez te trzy lata zapatrywania się zmieniły w Ministerstwie i przedstawiciele jego otrzymali obecnie instrukcje sprzeczne z poprzedniemi?

Podczas pięknych chwil obchodów narodowych, ludność zgromadzona w szkole Unikowskiej, czy to w rocznicę 3 maja, czy to stulecie śmierci Kościuszki — tam wysłuchiwała odczytu o istocie Konstytucji. Tu znów zaznajamiała się z promiennym życiem naszego bohatera narodowego — perłami ze skarbca historji, dotąd zamkniętymi przez lat 150 przed nami na cztery spusty.

Ale widać wyrzeczenie Chrystusowe o „nierzucaniu pereł“, ani trochę się nie zestarzało.

Zakaz podobno został wydany na żądanie Rady Gminnej złoczewskiej, dokąd należy Uników.

Że fornale z Rady Gminnej, którzy nie potrafią napisać protokułu ze swego zebrania, a muszą się posługiwać dobrze płatnym funkcjonarjuszem, nie doceniają dobrodziejstwą oświaty i nie chcą, aby przed ludność Unikowską „perły“ rzucane były — to nie dziwo!

Ale zapytujemy czy to być może, aby przedstawiciel Ministerstwa W. R. i O. P. p. Insp. Szkolny Bagieński na życzenie radców miał przez wydanie podobnego zakazu przykładać rękę do gaszenia oświaty przez żywe słowo i kultu piękna w słowie?

Czy to być może? K. G.

Członek Straży Ogn. Unikowskiej.

* * *

* **Podziękowanie.** Za pośrednictwem poczytnej „Gazety Sieradzkiej“ przesyłam J.-Wielmożnemu dr.-wi Szybowskiemu w Sieradzu, za wyratowanie córki mojej Heleny Linner z tak ciężkiej i skomplikowanej choroby, serdeczne podzięki staropolskim „Bóg zapłać“. Jadwiga Wolińska.

Ożarów, ziemi Radomskiej.

* * *

* **Z życia Sokolego.** W dniu 12 czerwca b. r. Sokół sieradzki urządził zabawę ogrodową w parku miejskim wraz z popisem gimnastycznym.

Do popisu gimnastycznego stanęła drużyna dziewcząt, chłopców, starszych druhów i druhen z Łodzi.

Zbiorowe ćwiczenia gimnastyczne po raz pierwszy publicznie w Sieradzu okazane wzbudziły wielkie zainteresowanie szczególnie druhen z Łodzi i zastępu druhów złożonego w połowie z Łodzian w połowie z Sieradzan.

Na popisie był obecnym prezes okręgowego Związku Sokolstwa druh Lipkowski z Łodzi oraz naczelnik okręg. druh Lindner.

Czysty zysk z zabawy ogrodowej przeznaczony jest na fundusz zlotowy i na zakup przyrządów gimnastycznych.

W niedzielę, dnia 19-go czerwca odbędzie się w Łodzi, zlot okręgowy, na który gniazdo Sieradzkie wysyła drużynę ćwiczebną złożoną ogółem z 56 ćwiczących, ponadto do Łodzi wybiera się wielu druhów i druhen niećwiczących, by wziąć udział w tej niezwykłej, bo pierwszej w niepodległej Polsce, uroczystości.

List do Redakcji.

Najuprzejmiej proszę o umieszczenie w „Ziemi Sieradzkiej“ odpowiedzi na artykuł umieszczony w № 23 z dnia 5 czerwca 1921 r.

Autor artykułu „Przedstawienie kinematograficzne na rzecz Górnego Śląska“, sprytny i pomysłowy a rozzuchwalony namową powziął zamiar zniweczyć plany zmudnej lokalnej pracy sztuki kinematograficznej — jedynej rozrywki — jak się sam wyraża w Sieradzu.

Przedewszystkiem za moralność obrazów odpowiedzialny jest Wydział Cenzury Państwowej w Warszawie. Ten ktoś „B. S.“ obwinia w naiwny sposób Oddział Czerw. Krzyża i władze miejskie.

Obraz „Tancerka“ należy do filmów pierwszorzędnych i był wyświetlany z powodzeniem w najpiękniejszym kinie „Pan“ w Warszawie i jest właśnie bardzo moralny, gdyż przestrzega młodzież i żony przed złem w skutkach, a kończącem się śmiercią uwiedzionej kobiety. Najgorszy jest ten ptak co własne gniazdo kala i sieje niezgodę miast iść drogą zjednoczenia. Takich co z patosem i pianą w ustach rozpowszechniają kłamliwe agitacje, ja z pobudek wrodzonych ignorowałem, a w przyszłości będę ich lekceważyć.

Z poważaniem

W. Jasiński.

Poradnik gospodarczy.

Ziemniaki.

Ziemniaki nazwać można u nas w Polsce pokarmem narodowym. Szczególniej w dzisiejszych czasach opłacają się, gdyż potrzebują mniej rąk roboczych niż inne uprawy warzyw; popłatne więc zwłaszcza tam, gdzie o robotnika trudno.

Dla zwiększenia produkcji ziemniaków, ważnem jest wybrać odpowiednie odmiany, nadające się do gatunku gleby i jej siły nawozowej; pokup znajdują chętnie tak na miejscowych, jakoteż i na odległych rynkach.

Z wczesnych odmian, jako handlowe, zalecane są:

Amerykany różowe, plenne, smak mają do Nowego Roku jak najlepszy, potem już go tracą. Nie znoszą wilgotnych gruntów, które opóźniają owocowanie.

Amerykany białe udają się w ziemi piaszczystej lub piaszczysto-gliniastej, późniejsze od różowych lecz większe; bardzo plenne, dają równy urodzaj i znakomicie się przechowują w piwnicy nawet w wysoko złożonej warstwie; trwają do lipca, mało się psują.

Alma średnio-wczesne, białe, dosyć plenne; wymagają żyzniejszej ziemi, nie w jednakowym czasie wschodzą; trwalsze od amerykanów różowych.

Cesarska Korona, średnio wczesne, białe bardzo plenne, okrągłe, dosyć trwałe w przechowaniu. Odporne na zarazę ziemniaczaną.

Woltmany, gatunek gorzelniczo-przemysłowy, zawierający bardzo dużo skrobji, późny; wymaga wcześniejszego sadzenia, dobrej ziemi, odznacza się bujnym wzrostem; kłącza mocno trzymają się korzeni. Owies zasiany po Woltmanach słabiej się udaje. Dobra odmiana do dalszych transportów; trwa prawie do nowych. Nie udaje się w suche lata i na piaskach.

Silezja, późne, białe, średniej wielkości, trwałe, chętnie kupowane na rynku warszawskim.

Richter Jubel, późne, białe, dosyć duże bardzo plenne; dobrze udają się po łubinie; krzaki odznaczają się bujnym i zwartym wzrostem; równo wschodzą, trwałe w przechowaniu. „Ogrodnik".

Na Krzyż dla powstańców 63 r.:

P. Dymitrowicz 50 mk.

Redaktor i Wydawca: ks. Al. Brzeziński. Drukiem „ZIEMI SIERADZKIEJ" w Sieradzu.